

# WŁADYSŁAW FINDEISEN

Kandydat na senatora  
Województwo Stołeczne Warszawskie



*"Z chwilą kiedy państwo angażuje się po stronie któregoś światopoglądu, np. ateistycznego, zaczynają się kłopoty. Automatycznie następuje uprzywilejowanie wyznawców światopoglądu popieranego przez to państwo."*

*prof. Władysław Findeisen*

**SOLIDARNOŚĆ**

Władysław Findeisen urodził się w 1926 roku w Poznaniu. Maturę zdał na tajnych kompletach w Liceum im. Stanisława Staszica w Warszawie. Wkrótce po maturze, jako żołnierz AK, walczył w Powstaniu Warszawskim na Dolnym Mokotowie. Być może tamte doświadczenia przyczyniły się do stałej gotowości ochrony podstawowych wartości życia ludzkiego, już w innych, nie krańcowych, warunkach. Po upadku Powstania był w obozie jenieckim (Stalag 10B), a później w obozie pracy w Hamburgu. Do kraju wrócił w grudniu 1945 roku i podjął studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej. Po ukończeniu Politechniki przez dwa lata pracował, a następnie rozpoczął studia doktoranckie. W wieku 28 lat obronił pracę doktorską.

*"Ma wszystkie cechy, które mogą sprawić, że będziemy się czuli dobrze reprezentowani. Ma niezwykłą mądrość, spokój, łagodność, poczucie sprawiedliwości. Ludzie czują się przy nim bezpiecznie."*

*Maja Komorowska, aktorka*

Od 1955r. kierował Katedrą Automatyki, a od 1970 Instytutem Automatyki Politechniki Warszawskiej. Jest członkiem rzeczywistym PAN, laureatem Indywidualnej Nagrody Państwowej II stopnia w dziale nauki. Był zapraszany przez uczelnie USA, Kanady, Wielkiej Brytanii, Francji, RFN, Austrii, Włoch. Otrzymał doktorat *honoris causa* City University of London. Jego dorobek naukowy w dziedzinie automatyki to ok. 100 artykułów i kilka znaczących pozycji książkowych (w tym tłumaczone na języki obce). Był promotorem 37 prac doktorskich.

W roku 1981 Profesor w wyniku wolnych wyborów został rektorem Politechniki Warszawskiej. Starał się, aby wszyscy pracownicy i studenci mieli jednakowe prawa, niezależnie od orientacji politycznej. Brak skłonności do pochopnych ocen ludzi, umiejętność rzeczowej analizy sytuacji predystynowały go do

pełnienia funkcji mediacyjnych. Brał udział w negocjacjach związanych z konfliktem w WSI w Radomiu i Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarniczej w Warszawie. W czasie stanu wojennego skutecznie chronił pracowników i studentów Politechniki, a



także byłych studentów Szkoły Pożarniczej przed represjami. Jego autorytet i konkretne działania przyczyniły się do "przetrwania w jedności" społeczności akademickiej. W 1984 roku został wybrany ponownie rektorem PW. W rok później minister Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Techniki

odwołał go z tego stanowiska. Od 1986 roku jest członkiem i przewodniczącym Prymasowskiej Rady Społecznej. Jest to miejsce, z którym identyfikuje się szczególnie.

*"Należy do tej klasy ludzi i naukowców, przy których stojąc od razu wyjmuje się ręce z kieszeni. Nie, żeby był groźny. Broń Boże! To szacunek. I poczucie, że profesor darzy takim samym szacunkiem swojego rozmówcę, współpracownika czy studenta."*

*Dr Marcin Zawadzki,  
pracownik naukowy  
Instytutu Telekomunikacji*

*"Jestem członkiem "Solidarności", chociaż nigdy nie byłem jej działaczem. Wysoko cenię wartości leżące u podstaw tego ruchu, jestem przekonany o jego wielkim znaczeniu dla kraju. Lech Wałęsa jest dla mnie autorytetem w działaniu i w polityce. Sam nie mam doświadczenia politycznego."* – mówi o sobie profesor Findeisen. W czasie obrad Okrągłego Stołu Profesor uczestniczył w zespole Oświaty, Nauki i Postępu Technicznego, był także współprzewodniczącym obrad plenarnych. Jest członkiem KO "Solidarność" przy Lechu Wałęsie.

*"Wyróżniał się wśród prowadzących wykłady i zajęcia pewną klasą. Nie tylko jako naukowiec, ale również taką dyskretną godnością i spokojem. Na tle tak rozpowszechnionego cynizmu, interesowności, brutalności wydaje się wręcz... delikatny, czy może w jakiś niedzisiejszy sposób – moralnie czysty."*

*Jurek, inżynier  
pracownik prywatnej firmy  
komputerowej*

Zgodził się na kandydowanie do Senatu, ponieważ uznał, że jest to obowiązek obywatelski. Gdyby został senatorem, pragnąłby mieć swój udział w

tym, aby Senat rozpatrywał sprawy istotne, niezależnie od tego, która ze stron je wysunęła. *"Każda próba organizacji szkoły wyższej według reguł fabrycznych czy zasady drylu musiałyby doprowadzić do klęski dydaktycznej i naukowej. Nauka nie rozwija się od 8 rano do 4 po południu, a nowe idee nie rodzą się w głowach administratorów"*

*"Mogłem zaobserwować u Profesora wyjątkowo rzadko dziś spotykane cechy charakteru i postawy. Na przykład ogromny, autentyczny szacunek dla pracy, szacunek wyrażający się nie w słowach, lecz w działaniu. Profesor jest wymagający przede wszystkim wobec siebie. Opiera się na konkretach, nie poddając się chwilowym emocjom. Niezależny w poglądach – ma odwagę aby, mając po temu argumenty, polemizować z popularnymi opiniami."*

*dr Kornel Wydro  
Instytut Automatyki*

*"Nie jest to człowiek, który dążyłby do posiadania władzy. Odpowiedzialne funkcje podejmuje z poczucia obowiązku."*

*prof. dr Jerzy Osiowski*

*"Może wystąpię przeciw swoim interesom, ale czasami bardziej od problemu automatyzacji w Polsce frapuje mnie przyszłość techniczna naszego rolnictwa i jakość mleka, do picia którego od lat się przymuszamy. Tworzyć wizję automatyzacji naszego przemysłu? Dobrze, ale wpierw chciałbym spotkać ekonomistę, który wskaże mi czarno na białym, czy mamy w Polsce za mało czy za dużo siły roboczej. To nas doprowadzi do pytań o system ekonomiczny, który stanowi ramy dla rzeczywiście opłacalnego użycia techniki albo też efekciarskiego i bezsensownego."*

*Władysław Findeisen w wywiadzie dla  
"Polityki" z 8.II.1984*

"Nie można zaprzepaścić szansy stworzenia  
niezależnej stuosobowej izby w wolnych  
wyborach."

*prof. Władysław Findeisen*



**Solidarność**

**My rozumiemy wszystkich**